

Wioleta Baraniak
Konsultant
Pracownia Wychowania
Regionalny Ośrodek Metodyczno-Edukacyjny *Metis* w Katowicach

„Kiedy rodzice się rozstają...

– *rozwód, rozstanie emocjonalne, wyjazd (do pracy) za granicę-
– czyli o występowaniu u dzieci zagrożenia tzw. syndromem Gardnera
(syndrom odrzucenia rodzica) – cz. I*

Rozpocznijmy od praktyki. Od dwóch lat, w ramach działalności edukacyjnej prowadzę warsztaty dla nauczycieli i wychowawców poświęcone rozumieniu sytuacji rodzinnej ucznia i pozyskiwaniu przez nauczyciela rodziców ucznia do współpracy. („Dziecko w systemie rodzinnym – ABC pozyskiwania rodziców do współpracy”). Podczas tych warsztatów niejednokrotnie zdarza się, że nauczyciele chcą porozmawiać o swoich trudnościach wychowawczych w kontakcie z konkretnym uczniem, nierzadko połączonymi z trudnościami w kontakcie z rodzicami ucznia. Zdarza się też, że w niektórych z tych wypowiedzi, słychać szukanie odpowiedzi na pytanie: „Kto tu zawinił?”, czasami zdarza się również, że wina za zaistniałą sytuację, lokowana jest w zdecydowany sposób, po stronie jednego z rodziców dziecka. Np. pada zdanie, że „ojciec ucznia wyjechał pracować za granicę, w ogóle nie kontaktuje się z matką, nie interesuje się dzieckiem, a matka wezwana do szkoły opowiada o braku chęci współdziałania ze strony drugiego rodzica. Jako podsumowanie tej wypowiedzi pada pytanie „No i coż ma zrobić ta kobieta?”, pytanie, które w połączeniu z tonem wypowiedzi jest komunikatem: „Nic, nie może zrobić. To wszystko przez drugiego rodzica”.

Nie chcę przesądzać na ile i jaka wiedza o systemie rodzinnym dziecka jest szkole potrzebna, czy też, na ile szkoła, działając zgodnie z prawem, może posługiwać się tą wiedzą. Chcę jedynie zauważyć, że „jakaś” wiedza o systemie rodzinnym ucznia jest w szkole obecna. Przyjmijmy, że jest to wiedza „gorąca”, zbudowana z informacji usłyszanych od kogoś z rodziców dziecka lub od obydwójga rodziców, czasami z wypowiedzi dziecka na temat jego rodziny, obserwacji i spostrzeżeń własnych nauczyciela, spostrzeżeń i informacji od innych nauczycieli, czasami nawet z obserwacji sąsiedzkich. Jest to wiedza więc wybiórcza.

Na kanwie wcześniejszych spostrzeżeń chcę skupić się na jednym elemencie, który w tej wiedzy, a właściwie w **wyobrażeniu** na temat systemu rodzinnego konkretnego dziecka, czasami funkcjonuje. Przytoczoną sytuację z życia szkoły, potraktuję jako wprowadzenie do omawianego poniżej tzw. syndromu Gardnera. Ten zespół objawów może (choć nie musi) występować u dzieci, których rodzice się rozstali, formalnie lub choćby emocjonalnie, a w trakcie tego procesu cały system rodzinny znalazł się w punkcie, który można nazwać „martwym punktem systemu” lub „punktem zamarcia” (omówienie tego zjawiska zostanie zaprezentowane w kolejnych częściach artykułu)

W 1984 roku Richard Gardner opisał zespół objawów, który w anglojęzycznej literaturze nazywany jest jako „Parental Alienation Syndrome” (PAS). W artykule „Pręga po

pasie”, opublikowanym w miesięczniku „Charaktery” (4/2007), prezentującym to zagadnienie, Agnieszka Kawula używa określenia „syndrom odrzucenia rodzica”.

Od nazwiska amerykańskiego psychiatry, który jak pierwszy w uporządkowany sposób opisał ten zespół objawów, bywa on też nazywany „syndromem Gardnera”. Richard Gardner (Ursula O.- Kodjoe, Peter Koepfel 1998) jest profesorem psychiatrii dziecięcej na Uniwersytecie Columbia i od lat pracuje z członkami rodzin, w których rodzice się rozwiedli. Występuje także jako biegły w sprawach związanych z przyznaniem prawa opieki nad dzieckiem.

Ursula O. – Kodjoe (Ursula O.- Kodjoe, Peter Koepfel 1998), opisując trudność trafnego tłumaczenia nazwy tegoż syndromu na język niemiecki, podsuwa możliwość używania określenia „Induzierte Eltern – Kind Entfremdung”, które na język polski można przetłumaczyć jako „zaindukowane wyobcowanie rodziców i dziecka”.

W poniższym artykule będzie używana nazwa syndrom odrzucenia rodzica lub stosowany w literaturze anglojęzycznej skrót PAS .

Na wspomniany powyżej syndrom składają się następujące objawy (Ursula O.- Kodjoe, Peter Koepfel 1998):

- kampania odrzucania i pomniejszania – symptomatycznym wydaje się być zjawisko zupełnego „wyblaknięcia pamięci” o wcześniejszych, przyjemnych doświadczeniach z tzw. odrzucanym rodzicem. Wygląda to tak, jakby ta część dziecięcego doświadczenia nigdy nie istniała. Dziecko opisuje odrzucanego rodzica jako złego i niebezpiecznego, np. mówi o nim, że jest zły i podły albo, że go nienawidzi i nie chce go już nigdy widzieć. Zdarza się przy tym, że dziecko nie potrafi konkretnie wyjaśnić, co ma na myśli, podać faktów, które by te zarzuty potwierdzały,
- absurdałna racjonalizacja (absurdałne wyjaśnienia)– dla swojej wrogiej postawy dzieci znajdują absurdałne wyjaśnienia i usprawiedliwienia, np. ”On zawsze tak głośno żuł” albo „Ona zawsze chce, abyśmy powiedzieli na co mamy ochotę”. Dziecko nie potrafi również przyjąć wypowiedzi, które korygują błędne informacje nt. odrzucanego rodzica, a przejawy zainteresowania i miłości są przez dziecko ignorowane albo interpretowane na niekorzyść odrzucanego rodzica.
- brak ambiwalencji – dziecko spostrzega jednego z rodziców jako tylko dobrego i potrafi wymienić całą listę jego pozytywnych cech, drugiego zaś z rodziców, jako jedynie złego i określa go za pomocą listy negatywnych właściwości. Ten brak ambiwalencji, nieumiejętność postrzegania zarówno dobrych jak i złych cech jednego i drugiego rodzica jest charakterystyczny dla PAS i utrzymuje się bez względu na wiek dziecka,
- spontaniczne, bez obiekcji przyjmowanie strony jednego z rodziców (tzw. programującego rodzica) – w trakcie rozstania rodziców dziecko bywa stawiane w sytuacji konfliktu lojalności. Zdarza się to wówczas, kiedy rozstający się małżonkowie zaczynają kierując swoją energią na poszukiwanie koalicjantów, którzy mają przyjąć stronę jednego z nich. Koalicjanci ci poszukiwani są wśród dorosłych (dalsza rodzina, znajomi, sąsiedzi, a także prawnicy, wychowawcy, nauczyciele), zdarza się jednak również, że i dziecko zostaje poddane sytuacji psychicznego nacisku, mającej doprowadzić do opowiedzenia się po stronie jednego z rodziców,

- rozszerzenie wrogości na dalszą rodzinę odrzucanego rodzica – w podobny sposób jak odrzucany rodzic traktowana jest dalsza rodzina z jego strony – dziadkowie, krewni, przyjaciele. Zmiana wcześniejszych serdecznych stosunków z tymi osobami uzasadniana jest w podobnie absurdalny sposób, jak zmiana postawy wobec odrzucanego rodzica. Np. jeśli dziadkowie próbują pośredniczyć pomiędzy rodzicem a dzieckiem, zarzuca się im mieszanie się w sprawy rodzinne, jeśli natomiast nie angażują się w to i przyjmują postawę ostrożności, to również interpretowane jest na ich niekorzyść. W tym sensie, członkowie dalszej rodziny znajdują się oni w sytuacji bez wyjścia.
- zjawisko (fenomen) posiadania „własnego zdania” – charakterystyczne jest, że wiele dzieci już w wieku 3-4 lat wyraża „swoje własne zdania” w kwestii kontaktu z odrzucanym rodzicem. Np. na werbalny komunikat: „Idź ze swoim ojcem/matką” dziecko reaguje sprzeciwem, ponieważ niewerbalny komunikat jaki towarzyszy powyższemu zdaniu znaczy, „Jeśli mnie kochasz, zostaniesz ze mną”. Te sprzeczne komunikaty ze strony tzw. programującego rodzica są skuteczne w działaniu, trudne do rozpoznania i częściowo wysyłane w sposób nieświadomy. Równocześnie tzw. programujący rodzic jest dumny z niezależności swojego dziecka, które potrafi wyrażać swoje własne zdanie. Czasami nawet domaga się od dziecka, aby w podobnych do powyższej, sytuacjach, powiedziało co sądzi i koniecznie powiedziało „prawdę”(„Tylko powiedz prawdę”),
- nieobecność poczucia winy – dzieci z syndromem PAS nie doświadczają poczucia winy w stosunku do odrzucanego rodzica. W swoim sposobie zachowania wobec niego, nie spostrzegają nic niewłaściwego, sprawiają wrażenie jakby utrata kontaktu z jednym z rodziców nie miała dla nich żadnego znaczenia. Równocześnie pod adresem tegoż rodzica mogą wysuwać żądania wsparcia finansowego, obdarowania prezentami. Zachowanie dziecka może być obierane przez odrzucanego rodzica jako chłodne, a samo dziecko (zwłaszcza nieco starsze) może zachowywać się wobec rodzica w taki sposób, jakby manifestowało, że ten na nic więcej nie zasługuje.

Warto w tym momencie wspomnieć, że dzieci, u których syndrom Gardnera występuje w mocnym nasileniu, „mają trudność” z ujawnianiem także innych emocji w stosunku do tzw. odrzucanego rodzica (żał, smutek, poczucie straty itp.). Spotykają się natomiast z akceptacją wyrażania złości czy nienawiści pod jego adresem. W tym kontekście wydaje się łatwym do zrozumienia występowanie omawianego objawu,

- tworzenie „własnych” scenariuszy – z rozmów i wypowiedzi dorosłych, dzieci czerpią materiał dla opowieści prezentowanych przez samych siebie. Mogą np. wielokrotnie powtarzać, że np. ojciec/matka jest kłamcą albo, że ojciec/matka próbuje przekupić je prezentami i zabawkami, ale zapytane o to, „co mają na myśli”, mają kłopot, by to wyjaśnić.

Także sam proces wyobcowywania (odrzucania rodzica), ma, jak pisze Wolfgang Klenner (Wolfgang Klenner 2002) powołując się m.in. na prace U. O.- Kodjoe i P. Koeppel, jak i P. Ward i J. Campbell Harvey swoisty, powtarzający się scenariusz. Autor przyrównuje go do przebiegu greckiej tragedii, w której przebieg uwikłane są losy zarówno dziecka, jak i rodziców, losy jednych, jak i drugich nierozzerwalnie powiązane. W tym scenariuszu można wyróżnić dwa akty. W pierwszym, aktywny jest przede wszystkim tzw. programujący rodzic, potem następuje zmiana ról. Dziecko, dotąd bardziej pasywne, słuchające opowieści rodzica,

przejmuje od niego aktywną rolę. By użyć porównania autora: impuls pochodzący od rodzica „przeskakuje” na dziecko i wciąga je dalej w proces wyobcowywania (odrzućania). Omawiany tutaj objaw, należy już, by posłużyć się nadal porównaniem cytowanego autora, do drugiego aktu przeżywanej tragedii.

Tak w kilku słowach tak można opisać zespół objawów nazwanych Parental Alienation Syndrome. Mam nadzieję, że mimo krótkiej charakterystyki, czytelnik odnajdzie w tym tekście prezentację złożoności przedstawianego zagadnienia, które pozwoliło przyrównać omawiany proces do greckiej tragedii.

W kolejnych częściach tego artykułu, które zamieszczane będą sukcesywnie na stronie internetowej naszego ośrodka, zaprezentowana będzie problematyka związana z psychodynamiką powstawania syndromu Gardnera, sytuacją systemu rodzinnego w trakcie rozwodu małżonków, jak również z występowaniem tzw. „martwego punktu systemu” („punktu zamarcia”), któremu towarzyszy poszukiwanie koalicjantów przez rozwodzących się małżonków. Jako koalicjanci, mogą być pozyskiwani prawnicy, adwokaci, mediatorzy, a także psychologowie, pedagodzy, wychowawcy czy nauczyciele.

Wykorzystana literatura:

1. Kawula Agnieszka „Pręga po pasie” „Charaktery” (4/2007),
2. Klenner Wolfgang 2002, „Szenarien der Entfremdung im elterlichen Trennungsprozeß” – www.vafk.de/themen/wissen/pas
3. Kodjoe Ursula O., Koeppel Peter 1998 „Parental Alienation Syndrome” – www.gabnet.com/mw/davorm1.htm